

Sygn. akt III Ca 1726/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko R. B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 871/18

oraz na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś.

z dnia 16 października 2018 r., sygn. akt I C 871/18

1) odrzuca apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś. z 22 czerwca 2018r., sygn. akt I C 871/18 w zakresie skierowanym przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu powództwo;

2) oddala apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś. z 22 czerwca 2018r., sygn. akt I C 871/18 w zakresie skierowanym przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach postępowania oraz oddala w całości apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w W. Ś. z 16 października 2018r., sygn. akt I C 871/18;

3) z apelacji pozwanej zmienia wyrok Sądu Rejonowego w W. Ś. z 22 czerwca 2018r., sygn. akt I C 871/18:

a) w punkcie 3 w ten sposób, że oddala powództwo w tej części;

b) w punkcie 4 w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1817 zł (tysiąc osiemset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;

4) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 1000 zł (tysiąc złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Marcin Rak

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej, z weksla, 8.901,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 27 września 2017 r. i kosztami procesu. Weksel wystawiony został na zabezpieczenie roszczeń z umowy pożyczki łączącej strony

Sąd Rejonowy wydał 25 stycznia 2018 roku nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający w całości roszczenia pozwu.

Pozwana w zarzutach od tego nakazu wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że spłacała przedmiotową pożyczkę, a w jej treści zawarto postanowienia umowne sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i rażąco naruszające interes konsumenta.

W dalszym toku postępowania powódka cofnęła żądanie co do kwoty 5.200zł ze względu na spełnienie świadczenia w tej części w toku sprawy. Dalej wyjaśniła, że w umowie pożyczki pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powódki 10.224 zł co obejmowało kapitał wynoszący 4.750zł, opłatę przygotowawczą w wysokości 129 zł, prowizję 3.667 zł oraz 900 zł jako cenę (...), a także odsetki umowne w wysokości 9,95%. Według powódki żadne z postanowień umownych nie naruszało przepisów prawa, a pozwana zawarła umowę w ramach swobody kontraktowej i znała treść zobowiązania.

Wyrokiem z 22 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy:

1. uchylił nakaz zapłaty z 25 stycznia 2018 roku;
2. umorzył postępowanie co do kwoty 5.200 zł;
3. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 2.341,75 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 września 2017 roku
4. zasądził od powódki na rzecz pozwanej 1.090 zł z tytułu zawrotu kosztów procesu.

Na wniosek pozwanej Sąd Rejonowy wyrokiem z 16 października 2018 roku uzupełnił swój wyrok z 22 czerwca 2018 roku w ten sposób, że w pozostałej części oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcia te zapadły po ustaleniu, że 14 lutego 2017 roku pozwana zawarła z powódką umowę pożyczki gotówkowej nr (...). Całkowita kwota do zapłaty przez pozwaną na rzecz powódki wynosiła 10.224 zł. Składały się na nią: kapitał pożyczki – 4.750 zł, wynagrodzenie z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) – 900 zł, opłata przygotowawcza – 129 zł oraz wynagrodzenie prowizyjne wynoszące 3.687 zł. Pożyczka była oprocentowana według stałej stopy procentowej 9,55%. W ramach (...) pożyczkobiorca miał prawo do skorzystania z bezpłatnego odroczenia dwóch rat, bezpłatnego obniżenia o 50% maksymalnie 4 kolejnych rat, które miały zostać spłacone w dodatkowym okresie kredytowania. W ramach pakietu maksymalny termin postawienia pożyczki do dyspozycji pożyczkobiorcy zostaje skrócony do 10 dni roboczych. Pożyczkobiorcy przysługiwał pakiet powiadomień SMS o wypłacie pożyczki, o terminie płatności oraz o zaksięgowaniu płatności. Pożyczka miała być płatna w 36 ratach po 284 zł. Na zabezpieczenie roszczeń z umowy pozwana wystawiła weksel in blanco na rzecz powódki upoważniając pożyczkodawcę do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu, po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległości w terminie 7 dni.

Sąd Rejonowy ustalił też, że po uprzednim wezwaniu do zapłaty zaległej raty, powódka w dniu 27 sierpnia 2017 roku wypowiedziała umowę pożyczki z zachowaniem 30 dniowego terminu. Wypełniła weksel z datą 15 lutego 2017 r. na 9.101,75 zł i opatrzyła datą płatności na 26 września 2017 r.

Sąd Rejonowy poczynił też ustalenia co do dokonanych przez pozwaną spłat w łącznej wysokości 6.534,36 zł, jak i dat, w których następowały cząstkowe płatności.

Zważywszy na te ustalenia Sąd Rejonowy wskazał, że jakkolwiek powódka w pozwie dochodziła roszczeń z weksła, to stanowił on zabezpieczenie roszczeń z umowy pożyczki. Pozwana zarzucając niewłaściwe wypełnienie tego weksła przez powódkę sprowadziła postępowanie na grunt zobowiązania z tytułu pożyczki będącej stosunkiem podstawowym zabezpieczonym wekslem.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że co prawda pozwana zgodziła się na warunki umowy pożyczki lecz postanowienia tej umowy zmierzały w pewnej części do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych i kosztach kredytu.

Wywiódł, że co do kwoty kapitału pożyczki wynoszącego 4.750 zł, obowiązek jej zwrotu był bezsporny i wynikał z art. 720 k.c.

Co się natomiast tyczy pozostałych należności, to miał na względzie regulację art. 359 §2 i §2¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy, a także art. 36a ust 1 i ust 2 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim albowiem zobowiązanie pozwanej było kredytem konsumenckim w rozumieniu tej ustawy. Oceniał, że w rozpoznawanej sprawie, w świetle tych regulacji pozaodsetkowe koszty pożyczki nie powinny być wyższe niż kwota kapitału pożyczki. Powódka zastrzegła te koszty na łącznym poziomie 4.716 zł, a więc dopuszczalnym na gruncie tej ustawy.

Rozważając zasadność naliczania kosztów w świetle ogólnych zasad k.c. Sąd Rejonowy zauważył, że koszty (...) były w istocie dodatkowym wynagrodzeniem za pożyczony kapitał albowiem w związku z wypowiedzeniem umowy po około pół roku od jej zawarcia pozwana nie skorzystała z żadnej z oferowanych rzekomych „bezpłatnych usług” za które zapłaciła dość znaczące wynagrodzenie za usługi, których z kolei nie świadczone. Usługi te jedynie potencjalnie były zagwarantowane pozwanej, a ich „bezpłatność” polegała w rzeczywistości na zapłaceniu 900 zł i doliczeniu ich do kapitału. Według Sądu Rejonowego było to więc ukryte wynagrodzenie za pożyczony kapitał. Z tego względu Sąd Rejonowy uznał, że postanowienie umowy w tym zakresie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a tym samym nieważne zgodnie z art. 58§2 k.c.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z faktu, iż pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego mogą zgodnie z ustawą wynosić do 100% pożyczonej sumy, nie można wywodzić, że zawsze koszty te mają być ustalone w wysokości maksymalnej.

Za niezasadny uznał zarzut pozwanej jakoby żądanie prowizji było co zasady sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Oceniał, że wynagrodzenie za pożyczony kapitał może być zastrzegane, szczególnie biorąc pod uwagę podwyższone ryzyko udzielenia pożyczek przez instytucje pozabankowe. Nadto wskazał, że pozwana zgodziła się na zapłatę tych świadczeń, a wynikały one wprost z umowy nie zaś z wzorca umownego.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana spłaciła łącznie 6.535,36zł w tym 5.400 zł po wypowiedzeniu umowy. Oznaczało to według Sądu Rejonowego, że kwota obciążającej pozwaną należności wynosiła 2.341,75 zł. Jako podstawę ich zasądzenia Sąd Rejonowy wskazał art. 720 k.c. oraz art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Jako podstawę orzeczenia o odsetkach powołał art. 481 k.c.

O umorzeniu postępowania w części ograniczonego żądania pozwu orzekł z powołaniem na art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach odwołał się do art. 100 k.p.c. wskazując, że powódka wygrała spór w 26,3%.

Apelację od wyroku z 22 czerwca 2018 roku wniosły obie strony.

Powódka zakwestionowała go w części w jakiej nie uwzględnił on ostatecznie sprecyzowanego powództwa i rozstrzygał o kosztach procesu. Zarzuciła naruszenie art. 385¹ k.c., 58§2 k.c. i 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie ostatecznie sprecyzowanego powództwa i zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana zakwestionowała wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając naruszenie art. 720§1 k.c., 58§1 k.c., 353¹ k.c., (...)§1 k.c. i 385§2 k.c. Wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w części w jakiej nie umorzono postępowania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

W uzasadnieniu apelacji argumentowała, że powódka powinna wykazać jakie okoliczności legły u podstaw naliczenia prowizji, czego nie uczyniła. Zwracała uwagę, że prowizja stanowiła 77% wartości kapitału pożyczki, a okoliczność, że ustawodawca w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim dopuszcza możliwość jej ustalania w takiej wysokości nie oznacza, że pożyczkodawca każdorazowo ma prawo do jej naliczania w takiej wysokości. Za niezasadne uważała także uprawnienie pozwanej o naliczania opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł gdyż pozwana nie wykazała rzeczywistych kosztów związanych z udzieleniem pożyczki.

Nadto powódka wniosła apelację od wyroku uzupełniającego z 16 października 2018 roku. Zarzuciła naruszenie art. 385¹ k.c., 58§2 k.c. i 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie ostatecznie sprecyzowanego powództwa i zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje. Argumentowała, że pozwana na swój wniosek, dobrowolnie została objęta postanowieniami (...) znając jego koszty. Wywodziła, że prowizja jest wynagrodzeniem za możliwość skorzystania ze środków pożyczkodawcy i stanowi świadczenie główne, które nie może być oceniane pod kątem jego abuzywności. Podkreślała, że żądane przez nią pozaodsetkowe koszty nie przekraczają wartości określonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W orzecznictwie wyjaśniono, że jeżeli sąd - wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 325 k.p.c. - nie orzekł o zgłoszonym w żądaniu roszczeniu lub przyznał je w rozmiarze mniejszym, niż należało, strona może żądać zasądzenia tych roszczeń bądź w drodze uzupełnienia wyroku (art. 351 § 1 k.p.c.), bądź w drodze osobnego powództwa, nie może zaś do tego celu zmierzać przez wniesienie apelacji. Jeżeli strona wniosła środek odwoławczy dotyczący przedmiotu nieobjętego rozstrzygnięciem w sentencji orzeczenia, to środek ten podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny z powodu braku substratu zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1973 r. III CRN 223/73 - OSNC 1974/7-8/134, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2011 r. II PK 34/11 LEX nr 1103014).

Skoro w sentencji wyroku z 22 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy nie oddalił powództwa, a pozwana nie kwestionowała rozstrzygnięcia częściowo umarzającego postępowanie, to jej apelacja od tego wyroku w części w jakiej kwestionowała oddalenie powództwa i domagała się dalszego w tej części zasądzenia należności, była niedopuszczalna ze względu na brak substratu zaskarżenia.

Dlatego też Sąd Okręgowy, na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. odrzucił apelację powódki od wyroku z 22 czerwca 2018 roku, w zakresie skierowanym przeciwko rozstrzygnięciu oddalającemu powództwo. Apelacja powódki od tego wyroku była dopuszczalna jedynie w zakresie kwestionującym rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Oddalenie powództwa powódka kwestionować mogła w apelacji od wyroku uzupełniającego z 16 października 2018 roku.

Przechodząc zatem do merytorycznej oceny zasadności apelacji powódki w ich dopuszczalnym zakresie, jak i apelacji pozwanej od wyroku z 22 czerwca 2018 roku wskazać trzeba, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia fatyczne nie były kwestionowane przez strony. Z tej też przyczyny Sąd Okręgowy uznał je za własne bez potrzeby ponownego przytaczania, z tą jedynie zmianą, że – jak wynikało z przedłożonych potwierdzeń - suma wpłat pozwanej na poczet należności z umowy wynosiła 6.535,36 zł, z czego po wypowiedzeniu umowy pozwana uregulowała 5.200 zł, w tym po wytoczeniu powództwa 700 zł. Dodatkowo, na podstawie wyliczenia przedłożonego przez powódkę jeszcze w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd Okręgowy ustalił, że według wyliczeń powódki (k. 51 akt), po uwzględnieniu dokonanych przez pozwaną wpłat i przy założeniu, że pozwana powinna zwrócić wszystkie objęte umową należności, jej zobowiązanie ustalone na dzień 29 maja 2018 roku wynosiło 3.688,64 złotych.

Na etapie postępowania odwoławczego spór dotyczył zasadności naliczania przez powódkę pozaodsetkowych kosztów pożyczki w postaci opłaty przygotowawczej wynoszącej 129 zł, wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 3.687 zł jak i należności z tytułu (...) wynoszącej 900 zł. Pomimo, że powódka dochodziła roszczeń z weksła, spór przeniesiony został bowiem na płaszczyznę stosunku podstawowego. Ocena materiału sprawy powinna więc prowadzić do stwierdzenia, czy w ramach stosunku podstawowego istniało roszczenie powoda zabezpieczone wekslem i czy powódka miała w konkretnych okolicznościach faktycznych, z uwagi na treść umowy i deklaracji wekslowej, uprawnienie do wypełnienia weksła na określoną przez siebie kwotę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10 i z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 549/08 (nie publ.)).

Oceny tego uprawnienia powódki należało zatem dokonać przy uwzględnieniu regulacji art. 6 k.c. 58 k.c., art. 353¹ k.c., 385¹ k.c. i art. 720 k.c., a także art. 36a cytowanej ustawy o kredycie konsumenckim.

Przede wszystkim nie można było pominąć, że z okoliczności sprawy wynikało, iż umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego, między przedsiębiorcą zajmującym się zawodowo udzieleniem pożyczek, a osobą fizyczną, która dokonała czynności prawnej w zakresie niezwiązanym bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zatem pozwanej przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., co z kolei nakazywało przeprowadzenie oceny prawnej uwzględniającej treść art. 385¹§1 i §4 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Te zaś elementy umowy skutkujące naliczeniem dodatkowych kosztów, które nie mogły być rozpatrywane pod kątem ich abuzywności, podlegały natomiast ocenie w świetle art. 58§2 k.c., to jest co do ich zgodności z zasadami współżycia społecznego, w tym w aspekcie ekwiwalentności wzajemnych świadczeń.

Nadto istotnym była też regulacja art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim określająca maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego (a więc także i pożyczki udzielanej konsumentowi przez przedsiębiorcę). Dokonując jej wykładni podzielić należało wnioski powódki, że przepis ten ma w głównej mierze charakter ochronny. Stanowi zabezpieczenie przed nakładaniem na konsumentów nadmiernych obowiązków finansowych. Jego wprowadzenie do systemu prawa nie oznacza automatycznego przyznania przedsiębiorcom uprawnienia do naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego do wysokości określonej tym przepisem. W konsekwencji sam fakt, że żądana z omawianego tytułu kwota nie przekracza górnej granicy określonej w tym przepisie, nie przesądza o zasadności obciążenia nią konsumenta. Przedsiębiorca domagający się pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego powinien zatem wskazać na zindywidualizowane okoliczności usprawiedliwiające naliczenie tychże kosztów w żądanej wysokości. Czym innym jest bowiem uprawnienie do naliczania określonych kosztów (jako takie), a czym innym faktyczne wykazanie konieczności poniesienia tych kosztów, jako warunku zawarcia umowy z konsumentem na zasadach uczciwego obrotu.

W tym aspekcie powódka argumentowała, że prowizja w wysokości 3.687 zł stanowi jej wynagrodzenie za umożliwienie pozwanej korzystania z kapitału powódki. Rzecz jednak w tym, że co do zasady funkcję takiego wynagrodzenia spełniają tzw. odsetki kapitałowe, a ustawodawca przy zachowaniu takiej ich funkcji, określił maksymalną ich wysokość w art. 359§2¹ k.c. Jeżeli zatem powódka uważała, że odsetki w tej maksymalnej wysokości nie pokrywają kosztów jej działalności, a zasady uczciwego obrotu wymagają przyznania jej dalszych należności, do wysokości nie przekraczającej sum określonych przez art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, to powinna była na te okoliczności wskazać i je wykazać. Dotyczyło to zwłaszcza niniejszej sprawy, gdzie zasadność naliczania wynagrodzenia prowizyjnego była wprost kwestionowana przez pozwaną. Obowiązkiem powódki było zatem wskazanie jakie faktycznie podejmowane czynności, w dacie zawarcia umowy lub w toku jej wykonywania generowały te koszty. Co więcej, wobec wypowiedzenia umowy przed upływem okresu kredytowania, powódka powinna była też wskazać podstawy dla których pomimo postawienia pożyczki w stan wcześniejszej wymagalności,

powódka mogła żądać prowizji w takiej samej wysokości jak przy terminowym wykonywaniu swoich obowiązków przez pożyczkobiorcę. Konkludując - powódka zobowiązana była wykazać, że żądane wynagrodzenie prowizyjne nie było dowolnie ustaloną należnością. W realiach sprawy powódka obok samego odwołania się do umownego określenia wysokości tej kwoty, powinna zatem przedstawić i wykazać rzeczywiste podstawy jej wygenerowania, czego nie mogło stanowić odwoływanie się – nota bene dopiero w apelacji - do abstrakcyjnych wywodów dotyczących przeciętnych rynkowych kosztów operacyjnych pożyczek udzielanych przez podmioty nie będące bankami. Wywody te miały bowiem charakter ogólny, nie związany z realiami zawarcia wskazanej w pozwie, konkretnej umowy pożyczki.

Powódka z tego obowiązku nie wywiązała się. Prowadziło to do wniosku, że objęcie umową prowizji w wysokości 3.687 zł, przy jednoczesnym nadaniu jej cechy wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (która to cecha jest przecież zarezerwowana dla odsetek kapitałowych), było działaniem zmierzającym do obejścia prawa, a konkretnie art. 359§2¹ k.c. określającego maksymalne odsetki umowne. Okoliczność ta pozwalała na uznanie nieważności umowy w tejże części, a to na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 58§3 k.c.

Wywody Sądu Rejonowego, co do przysługującego pozwanej uprawnienia do obciążania powódki opisaną prowizją, nie zyskały zatem aprobaty Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy trafnie natomiast wskazał na te okoliczności, które podważały zasadność uprawnienia powódki do naliczania należności za opcję umowną nazwaną (...) uprawniającą do uzyskania kwoty kapitału pożyczki maksymalnie w terminie 10 dni roboczych, powiadomień SMS o przelewie pożyczki na konto jak i powiadomień przypominających o zbliżającym się terminie spłaty raty i fakcie jej zaksięgowania, a także odroczenia płatności dwóch rat i obniżenia o 50% maksymalnie czterech rat, które miały być spłacone w dodatkowym okresie kredytowania. Poza aspektami, na które zwrócił uwagę Sąd Rejonowy dodatkowo wskazać trzeba, że żądana przez powódkę za opisane usługi opłata jawiła się jako oczywiście nieekwiwalentna w stosunku do zaoferowanych pozwanej świadczeń. Trudno też mówić o „bezpłatności” odroczenia terminu płatności dwóch rat i obniżenia wysokości czterech z nich, skoro sama potencjalna możliwość skorzystania z tej opcji wiązała się z koniecznością poniesienia opłaty w wysokości blisko 19% kwiaty kapitału pożyczki.

Omawiany zapis umowny naruszał zatem rażąco interes konsumenta kształtując jego obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami uczciwego obrotu gospodarczego. W tej więc części nie mogły wiązać pozwanej. Niezależnie od tego były zarazem sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, co skutkowało nieważnością umowy w tejże części, a to na podstawie art. 58§1 k.c. w zw. z art. 58§3 k.c.

Powódka nie przedstawia zresztą w apelacji konkretnych zarzutów przeciwko wnioskowaniu Sądu Rejonowego, który podważył jej uprawnienie do obciążania pozwanej należnością z tytułu opcji umownej (...).

W związku z powyższym suma należności jaką powódka niezasadnie usiłowała obciążyć pozwaną wynosiła więc 4.587 zł (3.687 + 900).

Zgodnie natomiast z wyliczeniami samej powódki (k. 51 akt), po uwzględnieniu dokonanych przez pozwaną wpłat i przy założeniu, że pozwana powinna zwrócić wszystkie objęte umową należności, jej zobowiązanie ustalone na dzień 29 maja 2018 roku wynosiło 3.688,64 złotych.

W takiej sytuacji uznać zatem należało, że powódka nie była uprawniona do żądania od pozwanej żadnej należności. Wszak wysokość ostatecznie wyliczonego przez powódkę zobowiązania pozwanej była niższa niż wysokość niezasadnie żądanych od pozwanej pozaodsetkowych kosztów umowy, których powódka domagała się w pełnej wysokości.

Już więc ta okoliczność czyniła powództwo niezasadnym w całości. Sprawiało to zarazem, że zbędnym było szczegółowe odnoszenie się do zasadności żądania przez powódkę należności z tytułu opłaty przygotowawczej w wysokości 129 zł. Zaznaczyć jedynie można, że jej wysokość, zważywszy na kwotę kapitału pożyczki nie jawiła się jako zawyżona i naruszająca interes konsumenta, w tym zasady uczciwego obrotu. Wszak wskazana opłata wynosiła około 2,71% kwoty udostępnionego pozwanej kapitału. W świetle doświadczenia życiowego nie sposób też uznać,

aby omawiana opłata była nieadekwatna do przeciętnych kosztów czynności technicznych związanych z udzieleniem pożyczki w kwocie udostępnionej pozwanej.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał, że ostatecznie dochodzone pozwem żądanie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Dlatego Sąd Okręgowy z apelacji pozwanej, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 22 czerwca 2018 roku i oddalił powództwo także w tej części, w której Sąd Rejonowy uznał je za zasadne.

Apelacje pozwanej w części w jakiej podlegały merytorycznemu rozpoznaniu zostały natomiast oddalone jako bezzasadne, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany wyroku i uznania roszczeń powódki za bezzasadne musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Z poczynionych ustaleń wynikało przy tym, że na datę wniesienia pozwu roszczenie powódki było usprawiedliwione co do kwoty 700 zł. Taka była bowiem suma wpłat dokonanych przez pozwaną po wytoczeniu powództwa i w tej części pozwana uznać należało za stronę przegrywającą. Zważywszy na pierwotną wartość żądanej należności 8.901,75 zł, zasadnym był wniosek, że pozwana uległa w nieznacznym zakresie, co z kolei, zgodnie z art. 100 k.p.c., uprawiało do obciążenia powódki całością kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. Zatem powódka zobowiązana była do zwrotu pozwanej całości poniesionych przez nią kosztów obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 1.800 zł, ustalonej stosownie do wartości przedmiotu sporu, na podstawie §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), powiększonej o poniesione przez pozwaną koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z kolei o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążając nimi powódkę jako przegrywającą w całości to postępowanie. Zasądzona na rzecz pozwanej należność obejmowała poniesioną opłatę od apelacji w wysokości 100 zł powiększona o wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 900 złotych obliczone na podstawie §2 pkt 4 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku, w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), od łącznej wartości przedmiotu zaskarżenia wszystkich trzech apelacji, wynoszącego 5.062 złote.

SSO Marcin Rak